

Borelioza – mnogość objawów i trudne rozpoznanie

temat numeru borelioza



■ Jako oddzielna jednostka chorobowa wyodrębniona została z końcem lat siedemdziesiątych XX wieku, natomiast objawy kliniczne były opisywane jako samodzielne schorzenia już w XIX wieku.

W 1910 r. Arvid Afzelius po raz pierwszy opisał wolno powiększającą się zmianę skórą, powstałą w wyniku ukłucia kleszcza i nazwał ją rumieniem wędrującym erythema migrans.

W Polsce zachorowania na boreliozę zaczęto rozpoznawać dopiero z końcem lat osiemdziesiątych. Rezerwuarem bakterii jest około 300 różnych gatunków ssaków – głównie gryzonie, jelenie, sarny, wilki, a także konie, owce i krowy. Bakterie przenoszone są głównie ze śliną zakażonych kleszczy (każdej z jego postaci: larwy, nimfy i imago).

Krętek (bakteria spiralna)

Borrelia burgdorferi

Cechą charakterystyczną wyróżniającą krętka spośród innych bakterii jest ich zdolność do zmiany morfologii. Dotyczy ona zarówno budowy zewnętrznej, kształtu, jak i struktury chemicznej.

Krętka wykazują ogromną elastyczność w przystosowaniu swoich procesów życiowych do bardzo różnych warunków (kleszcz, gryzoń, człowiek, różne tkanki). Zdolność do wielokrotnej przebudowy struktury morfologicznej tej bakterii jest przyczyną trudności diagnostycznych i interpretacyjnych. W odpowiedzi na zmienione białka antygenowe powstają przeciwciała, których wykrycie jest niemożliwe z powodu braku odpowiednich testów.

Ze względu na różne środowiska, jakie napotyka na swej drodze (kleszcz lub stałocielny ssak i ich różne tkanki) dopasowuje swój metabolizm do zupełnie różnych substancji odżywczych, co powoduje znaczne zmiany w budowie wszystkich białek, nie tylko powierzchniowych.

Podczas złożonego cyklu życiowego krętka musi:

- rozpoznawać środowisko zewnętrzne i poruszać się w nim
- przylegać i uwalniać się w różnych rodzajach tkanek
- unikać strawienia w jelicie kleszcza
- unikać układu odpornościowego zarówno kleszcza jak i ssaków.

Bakteria występuje w organizmie człowieka w trzech formach. Forma spiralna (krętek) w niekorzystnych warunkach szybko zmienia się w pozbawioną ściany komórkowej owalną formę L lub „rozpada” się, tworząc bardzo dużą ilość cyst.

Bakteria jest wrażliwa na antybiotyki. Poszczególne formy mają różną wrażliwość. Krętka giną pod wpływem penicylin lub cefalosporyn, formy L wrażliwe są tylko na tetracykliny lub makrolidy, natomiast cysty odporne są na wszystkie antybiotyki.

Borrelia żyje wewnątrzkomórkowo i z łatwością przekracza barierę krew-mózg, co stwarza dodatkowe, poważne problemy w czasie leczenia. Zwykle usadawia się w tkance łącznej (skóra, ścięgna, ściany

naczyń krwionośnych, w tym mózgowych), w mięśniach i w tkance nerwowej.

Formy przetrwalnikowe – cysty często wytwarzane są przez krętka wewnątrz takich komórek jak makrofagi, limfocyty i fibroblasty i w ten sposób unikają działania antybiotyków.

Po ukąszeniu kleszcza bakterie gwałtownie rozprzestrzeniają się w układzie krwionośnym i już po 12 godzinach można je wykryć w centralnym układzie nerwowym, dlatego również wczesne infekcje wymagają długotrwałej terapii antybiotykami zdolnymi przeniknąć do wszystkich tkanek w odpowiednim stężeniu.

Obraz kliniczny

czyli wiele „twarzy” boreliozy

Borelioza jest chorobą układową, przewlekłą, charakteryzującą się różnorodnością i mnogością objawów klinicznych, które upodabniają ją do wielu innych schorzeń i utrudniają rozpoznanie.

Jeśli ukłucie kleszcza zostało niezauważone, a rumień nie wystąpił, lub również pozostał niezauważony, chorobę można podejrzewać w przypadku wystąpienia licznych objawów z różnych układów (nerwowy, mięśniowo-szkieletowy, pokarmowy, hormonalny) u człowieka poprzednio zdrowego.

Etapy choroby:

W Europie najczęściej używa się podziału klinicznego ustalonego przez Asbrink i Hovmarka, którzy wyróżniają: – boreliozę wczesną – stadium zakażenia

ograniczonego i stadium zakażenia rozsianego

– boreliozę późną – stadium zakażenia przewlekłego.

Obraz kliniczny jest zmienny i zdarza się współistnienie różnych faz choroby u jednego pacjenta.

Okres wylęgania choroby w postaci rumienia wędrującego wynosi średnio od 3 do 30 dni.

Borelioza wczesna - etap zakażenia ograniczonego:

Erythema migrans – rumień wędrujący, pojawia się w miejscu ukłucia i stopniowo rozszerza, może mu towarzyszyć pieczenie skóry i świąd.

Objawy:

- grypopodobne (ból mięśni, głowy i stawów)
- zaburzenia czucia i kołatanie serca
- chłoniak limfocytarny skóry.

Borelioza wczesna - etap zakażenia rozsianego:

- rumień wędrujący mnogi (wtórny)
- zapalenie stawów (niesymetryczne, dotyczy głównie dużych stawów, ale zajęte mogą być wszystkie stawy)
- zapalenie mięśnia sercowego
- zapalenie nerwu trójdzielnego.

Objawy:

- zapalenia lub podrażnienia opon mózgowo-rdzeniowych i nerwów obwodowych
- osłabienie, ból głowy, sztywność karku
- przewlekłe zmęczenie
- zaburzenia czucia
- zaburzenia pamięci.

Borelioza późna - stadium zakażenia przewlekłego:

- przewlekłe zanikowe zapalenie skóry powodujące powstawanie trudno gojących się owrzodzeń

- zmiany w układzie krążenia – zaburzenia rytmu, bloki przedsionkowo-komorowe, zapalenie osierdzia, wosierdzia i mięśnia sercowego.

Objawy:

- neurologiczne – zapalenie nerwów czaszkowych (najczęściej VI i VII), zapalenie mózgu i opon mózgowo-rdzeniowych, paraliż twarzy, niedowłady kończyn, depresja, otępienie, ból korzonkowy, psychozy, niedowłady
- bóle i obrzęki stawów z wysiękami
- zaburzenia widzenia
- sztywność stawów i kręgosłupa szyjnego
- bóle i kurcze mięśni
- bezsenność.

Leczenie boreliozy

Ze względu na bardzo szybką zmianę formy strukturalnej Borrellii, a co za tym idzie zmiany wrażliwości na leki, terapia jest długotrwała i uciążliwa dla pacjenta.

Wczesne stadia choroby powinny być leczone tetracyklinami lub β-laktamami (amoksylicyna) w dużych dawkach przez okres 4 do 6 tygodni. Późne stadia boreliozy wymagają wielomiesięcznego podawania antybiotyków (nawet ponad rok).

W przypadku neuroboreliozy leczenie musi polegać na dożylnym podawaniu cefalosporyn III generacji (ceftriaksol dobrze penetruje do układu nerwowego) przez około 2 miesiące, a potem przez kilka następnych miesięcy powinno się kontynuować leczenie doustnie np. tetracyklinami.

Dotychczas nie znaleziono jeszcze antybiotyku w pełni skutecznego w leczeniu boreliozy, który zapobiegałby częstym nawrotom choroby w jej późnym stadium, czyli nie rozpoznanej we właściwym momencie lub po prostu źle lezonej.

Źródło: Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Krakowie

Nie odkładaj życia na później poświęć 15 minut na mammografię

L.P. Nazwa Świadczeniodawcy

L.P.	Nazwa Świadczeniodawcy	Miasto	Ulica	Kod	Tel.
1	Nzoz Specjalistyczne Centrum Medyczne "Remedium"	Bochnia	Kazimierza Wiel. 13	32-700	(014) 611 54 50
2	Zoz Brzesko	Brzesko	Kościuszki 68	32-800	(014) 662 13 77
3	Zespół Opieki Zdrowotnej w Dąbrowie Tarnowskiej	Dąbrowa Tarnowska	Szpitalna 1	33-200	(014) 642 28 31
4	Nzoz Lek. Med. Stanisław Korpacki	Gorlice	Piekarska 1	38-300	(018) 352 20 03
5	Szpital Uniwersytecki w Krakowie	Kraków	Kopernika 19	31-501	(012) 424 77 65
6	Diagammed Sp. z o.o. Pracownia Rentgenowska	Kraków	Wiślna 9/2	31-007	(012) 421 89 51
7	Krakowski Szpital Specjalistyczny Im. Jana Pawła II	Kraków	Prądnicka 80	31-202	(012) 614 33 33
8	Nzoz "Polikmed"	Kraków	Garncarska 1/7	31-115	(012) 422 41 59
9	Nzoz Centrum Medycyny Profilaktycznej Sp. z o.o.	Kraków	Komorowskiego 12	30-106	(012) 683 05 57
10	Nzoz Kraków - Południe	Kraków	Szwedzka 27	30-315	(012) 267 05 68
11	Nzoz Szpital Na Siemiradzkiego Im. Rafała Czerwiakowskiego	Kraków	Siemiradzkiego 1	31-137	(012) 634 22 22
12	Spec. Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe "Medicina" Sp. z o.o.	Kraków	Rogozińskiego 12	31-559	(012) 412 12 79
13	Centrum Medyczne "Ujastek" Sp. z o.o.	Kraków	Ujastek 3	30-969	(012) 683 38 92
14	Zakład Rentgena I Usg Wyrobek Spółka Jawna	Kraków	Teligi 8	31-108	(012) 657 48 72
15	Zakład Rentgena I Usg Wyrobek Spółka Jawna	Kraków	Smoleńsk 25a/2	31-108	(012) 422 00 63
16	Nzoz Centrum Medyczne Zdrowie Kobiety	Kraków	Kościuszki 44	30-114	(012) 427 37 49
17	Nzoz Złota Jesień	Kraków	Os. Złota Jesień 3	31-826	(012) 648 29 12
18	Miejskie Centrum Medyczne	Libiąż	9 Maja 2	32-590	(032) 627 14 21
19	Nzoz Certus- Certus Sp. z o.o.	Myślenice	Drogowców 5	32-400	(012) 372 75 30
20	Nzoz "Opti-Med" Henryk Kaczmarek	Nowy Sącz	Długosza 34	33-300	(018) 441 51 20
21	Spoz w Nowym Targu	Nowy Targ	Szpitalna 14	34-400	(018) 263 05 07
22	Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Oświęcimiu	Oświęcim	Wysokie Brzegi 4	32-600	(033) 844 83 23
23	Zespół Opieki Zdrowotnej W Suchej Beskidzkiej	Sucha Beskidzka	Szpitalna 22	34-200	(033) 872 32 91
24	Mościckie Centrum Medyczne	Tarnów	Kwiatkowskiego 15	33-101	(014) 630 05 13
25	Szpital Wojewódzki Im. Św. Łukasza w Tarnowie	Tarnów	Lwowska 178a	33-100	(014) 631 58 62

Zaproszenie na bezpłatne badanie mammograficzne*

Badanie mammograficzne jest to badanie, które kobieta w wieku 50 - 69 lat powinna wykonywać regularnie, co 24 miesiące, ponieważ rak piersi wykryty wcześniej może być wyleczony. Wcześniej – to znaczy w okresie, kiedy choroba nie daje żadnych objawów. Badanie jest bezpieczne i niekłopotliwe. Jeżeli niepokoi się o Panią niesłusznie – zyskamy spokój. Jeżeli jest Pani chora lub zagrożona chorobą to:

MOŻE PANI WYGRAĆ ŻYCIE

Badanie mammograficzne może Pani wykonać bezpłatnie w jednej z placówek medycznych, biorących udział w Populacyjnym Programie Wczesnego Wykrywania Raka Piersi. Ich wykaz jest dostępny w siedzibie Oddziału Wojewódzkiego NFZ lub na stronach internetowych pod adresem: www.wok.radiologia-malopolska.org a także pod numerami telefonów: 012 194 88, 012 424 74 96

* Prosimy o zabranie ze sobą dowodu tożsamości z numerem PESEL oraz dowodu ubezpieczenia (ważny 1 miesiąc). Jeśli ma Pani wyniki i zdjęcia z wykonanych wcześniej badań mammograficznych, prosimy przynieść je ze sobą



Jak chronić się przed kleszczem?

■ Kleszcze bytują głównie w trawach i zaroślach, na obrzeżach lasów, polanach, łąkach nad rzekami i jeziorami, w zagajnikach. Regionami największego zagrożenia występowaniem nosicieli wirusa KZM są tereny Polski północno - wschodniej oraz południowe obrzeża kraju.

Wiosenny wzrost temperatur powoduje wzmożoną aktywność pasożytów: ma to zwykle miejsce w kwietniu – maju i trwa do października – listopada. Niekiedy, po szczególnie łagodnych zimach, ryzyko zakażenia może się pojawić już w lutym.

Jak się bronić?

Należy:

- w obszarach zagrożonych nosić odpowiednią odzież ochronną zakrywa-

jącą jak największą powierzchnię ciała

- stosować preparaty odstrasżające owady
- gotować mleko pochodzące od krów, kóz i owiec
- po pobycie w obszarze zagrożonym występowaniem kleszcza dokładnie obejrzeć całe ciało
- jeśli nastąpi ukąszenie – jak najszybciej usunąć kleszcza ze skóry i zdezynfekować zaatakowane miejsce.

Kleszcza należy usunąć jak najszybciej i w całości. Nie wolno go ani zgniatać, ani kaleczyć. Należy chwycić go tak blisko skóry jak to tylko możliwe np. cienką pęsetą. Pewnym ruchem, nie obracając, oderwać ciało kleszcza od skóry. Jeśli pozostaną jednak jakieś fragmenty pasożyta trzeba je jak najszybciej usunąć.

Smarowanie masłem, olejem lub innym tłuszczem może spowodować przeciwnie do zamierów wstrzyknięcie

do organizmu człowieka większej ilości



materiału zakaźnego. Nie powinno się także stosować płonących zapalek, żarzących się papierosów, ostrych końcówek pilników do paznokci czy innych ostrych narzędzi. Jeśli pojawią się problemy z usunięciem kleszcza, należy niezwłocznie zgłosić się do lekarza.

Info: Wojewódzka Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna w Krakowie

temat numeru borelioza



Nieliczni leczą... ja informuję

Fragmenty prezentacji Marzeny, jednej z członkiń Stowarzyszenia Chorych na Boreliozę, na temat historii własnej choroby, poszukiwań diagnozy i zakłamania, jakie towarzyszy chorobie z Lyme. Prezentacja została przedstawiona na spotkaniu członków Stowarzyszenia we Wrocławiu tego roku.

Na imię mam Marzena. Skończyłam 45 lat. [...] Przez życie przesłam unikając poważnych kontaktów ze służbą zdrowia. Cierpiałam na szereg dolegliwości, ale jakoś sobie z nimi radziłam. [...]

W pierwszej połowie września 2008 r. moje samopoczucie nagle stało się tragiczne. Były dni, gdy nie miałam siły, aby opuścić łóżko. Zaczęłam tracić wzrok. Pojawił się ogromny, trudny do wytrzymania ból karku, szyi i nerwu kulszowego. Drętwiały mi ręce. Czułam ciągle przejmujące zimno. Temperatura ustaliła się na poziomie 38 stopni C. Mój stan pogarszał się z dnia na dzień. I najgorsze – w zastraszającym tempie traciłam swój umysł! Mój mózg umierał na moich oczach! [...]

Kleszcza spotkałam co najmniej trzy razy w życiu. Pierwszy raz w dzieciństwie. Drugi dwa lata temu. Trzecie ukąszenie spowodowało gwałtowny rozwój choroby. [...]

Na wstępie szczerze przyznam, że ucieszyłam się z diagnozy. Bardzo długo żyłam w towarzystwie codziennego bólu i różnych dolegliwości nawet nie zdając sobie sprawy, że odpowiada za nie właśnie ta choroba.

Ostatnio miałam uczucie, że starzeję się w bardzo szybkim tempie. Zdecydowanie za szybko. Było to dla mnie dziwne, ale pogodziłam się z tym faktem. Swoją niedaleką przyszłość widziałam na wózku inwalidzkim.

Tymczasem okazuje się, że dzięki antybiotykom zaczynam znowu czuć się młodo. Codzienny, uporczywy i silny ból prawie ustąpił, wracając przytępi-

zmysły – wzrok, smak, słuch, węch, a także zmysł dotyku. Odrzuciłam negatywne emocje, które ostatnio bardzo zdominowały moją psychikę. Zgubiłam nerwowość, złość, pośpiech, niecierpliwość, niepokój, lęk i agresję.

Jest mi „ze sobą” nareszcie dobrze. Żałuję jedynie, że stało się to tak późno. [...]

Początkowe dolegliwości były banalne i powszechne – senność, nieuzasadnione zmęczenie, za które winą obarczałam pogodę lub okres, bóle pleców, korzonków, mięśni, stawów, nerwobóle, igielki, drętwienia rąk. Coraz częściej coś zapomniałam. Miewałam tzw. „humory”, o które obwiniałam klimakterium. Drobiazgi potrafiły wyprowadzić mnie z równowagi. Chaotycznie prowadziłam samochód. Miałam problemy z orientacją w przestrzeni. Tłumaczyłam wszystko tym, że lata lecę...

W końcu nerw kulszowy dokuczał mi aż tak, że zmusił mnie do spania z dużym kartonem. Pozwalał on trzymać nogi pod kątem prostym. Jedynie w tej pozycji przynajmniej przez chwilę odczuwałam ulgę. [...]

Ostatnie zakażenie, które nałożyło się na wcześniejsze bardzo przyspieszyło proces chorobowy. I być może to wtedy właśnie do starej boreliozy doszła bartonella – najczęściej występująca koinfekcja.

Bakteria „zaopiekowała” się przede wszystkim moim układem nerwowym. Szyja zupełnie zeszytywniała. Bóle korzeniowe były ogromne. Temperatura

utrzymywała się cały czas na poziomie 38 stopni C. Ostatnim alarmem stał się szybko pogarszający wzrok. Z tygodnia na tydzień, a wkrótce z dnia na dzień. Doszły najbardziej przerażające objawy - osłabienie pamięci, przede wszystkim tzw. „krótkiej”, dysleksja, gubienie wątków, słów, niemożność koncentracji, uczucie „odrealnienia”. W zastraszającym tempie traciłam swoje zdolności poznawcze! Każda, nawet najprostsza czynność wymagała olbrzymiego wysiłku umysłowego. [...]

Mój przypadek jest potwierdzeniem słuszności agresywnej antybiotykoterapii. Jej efekty w moim przypadku były wyraźne bardzo szybko. Ustąpiło wiele dolegliwości. Zwykle na efekty trzeba czekać zdecydowanie dłużej. Może dlatego, że skutecznie unikałam do tej pory antybiotyków i nie zdecydowałam się na leczenie szpitalne w NFZ. Moje bakterie nie zdążyły się uodpornić.

Choroba jednak tak łatwo się nie poddaje, dolegliwości wracają, nawet w wielkim nasileniu, by potem znowu ustąpić.

Aby było lepiej najpierw musi być gorzej. To podstawowa zasada tego leczenia. To prawidłowa reakcja na antybiotyki! Bakterie umierając wytwarzają toksyny zatruwające nasz organizm.

Być może, przy dużym szczęściu, w ciągu roku pozbędę się tej bakterii. Ale być może będę musiała przyjmować antybiotyki w profilaktycznych dawkach do końca życia. Liczę się z tym. Jednak już dziś jestem przekonana, że warto! Pozbyłam się wielu dolegliwości bólowych. Wróciła sprawność umysłu. W mojej psychice dominują pozytywne emocje.

Krętek jednak łatwo nie ustępuje. Trzeba go zniszczyć do końca! Wiem, że walka musi trwać długo, aby była skuteczna. [...]

Podziękowania dla Stowarzyszenia Chorych na Boreliozę za udostępnienie prezentacji

Niosą wsparcie dla chorych na boreliozę

Liczba osób chorych na boreliozę i inne choroby odkleszczowe ciągle rośnie. Na zakażenie narażeni są praktycznie wszyscy. Kleszcze mogą się bowiem znaleźć wszędzie. Nie jest prawdą, że spotkać je możemy wyłącznie w lesie. Cała Polska została bowiem uznana za teren endemiczny. Natrafić na kleszcza możemy nawet w parkach w centrum miasta, czy na przydomowych trawnikach.

Problem boreliozy jest jednak często bagatelizowany przez środowisko medyczne. Osoby chore niejednokrotnie są odsyłane od jednego lekarza do drugiego, bez postawienia jednoznacznej diagnozy.

Walkę o większą docieklivość lekarzy przy diagnozowaniu choroby podjęło Stowarzyszenie Chorych na Boreliozę.

Stowarzyszenie Chorych na Boreliozę skupia głównie osoby dotknięte tym schorzeniem, ale także członków ich rodzin. Mimo że działa od niedawna (na początku 2007 roku zostało wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego), to liczba jego członków cały czas się powiększa.

Głównym celem Stowarzyszenia jest popularyzacja wiedzy na temat boreliozy i dążenie do zmiany sposobu postrzegania tej choroby przez współczesne społeczeństwo. Ma ono nieocenione zasługi w szerzeniu wiedzy o chorobach



odkleszczowych, czy to w środowisku chorych, czy wśród lekarzy. Organizuje akcje edukacyjne i profilaktyczne, drukuje ulotki i informuje, co należy robić, gdy zostaniemy ukąszeni przez kleszcza. Na stronie internetowej Stowarzyszenia chorzy mogą znaleźć cenne dla siebie informacje. W każdej chwili mogą także zadzwonić lub napisać, gdy poszukują pomocy. Bardzo ważna jest też walka o większą docieklivość lekarzy przy diagnozowaniu choroby, która często przez długie miesiące, a niejednokrotnie nawet i lata, może zostać nierozpoznana.

Członkowie Stowarzyszenia starają się też wynegocjować niższe ceny badań laboratoryjnych i wizyt u lekarzy. Współpracują również z innymi organizacjami.

Niezwykle cenna jest współpraca z lekarzami leczącymi według metody amerykańskiej - ILADS oraz lekarzami zainteresowanymi takim leczeniem.

Stowarzyszenie organizuje także spotkania i zjazdy członków, podczas których można porozmawiać z lekarzami, wysłuchać ich prelekcji, opowiedzieć swoją historię choroby, podzielić się z innymi swoimi problemami i doświadczeniami. Na te spotkania przyjeżdża coraz więcej osób, które z powodzeniem zakończyły leczenie. Ich świadectwa są ważne dla tych, którzy jeszcze zmagają się z chorobą lub dopiero tę walkę zaczynają.

Członkowie Stowarzyszenia zachęcają do przyłączenia się do nich. Jak mówią, jedynie silna organizacja może skutecznie działać na rzecz poprawy diagnostyki chorób odkleszczowych.

(AP)

Więcej informacji na stronach internetowych:

<http://www.borelioza.org/>
<http://www.ammado.com/nonprofit/47427>

CITROËN 
PEUGEOT 
RENAULT 
CZĘŚCI NOWE
WYSYŁKA CAŁY KRAJ
012-636-21-19
Kraków, ul. Lea 137
www.frauto.pl

ZDROWIE
W KRAKOWIE 
dział reklamy
zadzwoń:
602 155 804

